

Jan miał na nie rzadko Orai jak dziki toteż wszyscy mu za Zuzanna była przy Z początku wiele pod jednym

na , nie brakło mu w , a fach swój miał w . Nie miał . Siedział sobie jak u , aż kiedyś przyszła na Matyska. i wszystko na niej i patrzyła na niego , ale nie upłynęło Wkrótce uwili jak spuściła nieco z . Miał teraz za swoje. Trzymała go pod z byłe powodu. Żyli jak przy każdej okazji. Czuli się biedak jak , zwłaszcza że do sąsiadów

było 3

a teraz początkowo postanowili dać na i teraz dopiero wpadł z przypinać podstawił a ze nigdy ani nie stał na do Zuzanny. Przyszła ta historia podcięła mu jednak kwintę, nie uśmiechał się pod a nie minął rok, jak wyciągnął wodę nosi, póki się nie urwie, ale cóż, mądry Polak po szkodzie.

do nich nie Stwierdzili poza tym, że nawet i na to, ale kiedy przebrała . Zamienili jednak strzyjek . Sąsiedzi zaczęli mu pod nim, a nie jeden nawet . Próbował , opuścił się w pracy, teraz został zupełnie . Nie miał ani , musiał więc zwinąć i wrócić do , cała , spuścili zupełnie na , chodził spać z . Wiedziała teraz Zuzanna, że póty

KROKI